


I. Stan epidemiologiczny w Polsce
 dane z godz. 16:00 w dniu 5.07.2020 r.


Do godziny 20:00 w dniu 5.07.2020 r. przeprowadzono **1 649 932** badań.

Wyzdrowiało dotychczas **23 966** osób.

II. Stan na świecie

Na całym świecie zanotowano do tej pory 11 493 314 przypadków zakażeń koronawirusem SARS-CoV-2 (121 112 nowych przypadków), oraz 535 357 zgonów (2496 zgonów w ciągu ostatniej doby). [dane *worldometers.info*, godz. 21:30].

- Wielka Brytania:** 285 416 stwierdzonych przypadków zakażeń (+516 w ciągu doby), 44 220 zgonów (+22 w ciągu doby).
 - 4 lipca w Anglii zostały otwarte puby, bary, restauracje, hotele i inne miejsca noclegowe, kina, muzea, galerie, świątynie, parki rozrywki, place zabaw i obiekty rekreacyjne na świeżym powietrzu, salony fryzjerskie. Premier Boris Johnson powiedział, że sobotnie poluzowanie restrykcji wprowadzonych

- **Francja:** 166 960 stwierdzonych przypadków zakażeń, 29 893 zgony, 77 060 wyzdrowień.
- Trybunał Stanu Republiki Francuskiej poinformował 3 lipca, że zalecił wszczęcie śledztwa wobec dwojga ministrów oraz byłego premiera Édouarda Philippa, który podał się do dymisji. Zarzuca się im brak odpowiedniej reakcji na epidemię koronawirusa.

III. Skutki gospodarcze

- W ubiegłym tygodniu przeważała tendencja wzrostowa, mimo sygnałów ostrzegawczych dochodzących z rynków. Dow Jones IA zyskał w ciągu tygodnia ok. 3,3% po oznakach poprawy na rynku pracy, głównie wygenerowany przez firmy technologiczne, S&P500 zyskał również ok. 4%, niemiecki DAX 3,63%, WIG20 zakończył pierwszy tydzień lipca 2,36% ponad kreską. Wzrastające wskaźniki zachorowań dochodzące ze Stanów Zjednoczonych przeczą doniesieniom o szybkiej możliwości stabilizacji sytuacji ekonomicznej na całym świecie. Znowu zanotowano największy dzienny przyrost zachorowań, przekraczając 52 tys. przypadków. USA pozostają najbardziej dotkniętym krajem również pod względem liczby zmarłych. Dane te przesądziły o zamknięciu sporej części plaż w Kalifornii i na Florydzie na świąteczny weekend. Z racji na Dzień Niepodległości USA (sobota 4 lipca) dodatkowy dzień wolny przypadł na piątek, a handel na giełdach w USA był wstrzymany, stąd na całym świecie można było zaobserwować niższe obroty i niewielką zmienność poszczególnych pozycji.
- W czerwcu indeks PMI Composite obrazujący łącznie koniunkturę w przemyśle i usługach strefy euro wzrósł do najwyższego od czterech miesięcy poziomu 48,5 pkt. z 31,9 w maju, podał Markit Economics na podstawie ostatecznych danych, korygując w górę wstępny odczyt (47,5 pkt). Wzrost spowodowany był poprawą perspektyw gospodarczych, w tym oczekiwań dotyczących przyszłych zamówień i sprzedaży. Nadal jednak poważnym problemem firm były zamówienia eksportowe, a trudna sytuacja gospodarcza skutkowałą presją na redukcję zatrudnienia. Według Markit wyniki z maja i czerwca wskazują na nieznaczny kwartalny spadek PKB i sygnalizują jego wzrost w kolejnych okresach.
- W I kwartale stopa oszczędności gospodarstw domowych strefy euro wzrosła do 16,9% z 12,7% w IV kw. 2019, podał Eurostat na podstawie danych wyrównanych sezonowo. Był to największy wzrost stopy oszczędności w zapoczątkowanej w 1999 r. serii danych. Spowodował go wzrost dochodów do dyspozycji o 0,9% kw./kw., przy niespotykanym wcześniej spadku wydatków o 4,2%. Szereg danych wskazuje jednak, iż wraz z odblokowywaniem gospodarki gospodarstwa domowe nadrabiają zaległości zakupowe. Sugeruje to m.in. zanotowany w maju rekordowy wzrost sprzedaży detalicznej w Niemczech.



- Goldman Sachs podał zaktualizowaną prognozę dla amerykańskiej gospodarki. Analitycy wskazali, że jest możliwy wzrost aktywności konsumentów, co może wydarzyć się przy spójności w luzowaniu rządowych regulacji wraz z samodyscypliną po stronie obywateli jak np. noszenie maseczek czy chęci utrzymywania dystansu społecznego. Tego typu kooperacja pozwoliła na szybki powrót do normalności ekonomicznej w wielu krajach. Mimo to, rozwój epidemii jest wciąż bardzo intensywny, stąd w trzecim kwartale prognozowany jest wzrost gospodarki o 25%, a nie 33% jak zakładano wcześniej. Tym samym roczny spadek będzie wynosił prawdopodobnie 4,6%, a nie 4,2%. Jednakże, ekonomiści nadal prognozują wzrost w przyszłym roku o 5,8%. Stopa bezrobocia pod koniec 2020 roku powinna wynieść 9%, a nie 9,5% jak wcześniej zakładano.
- W Wielkiej Brytanii - kraju o jednym z najwyższych współczynników umieralności z powodu pandemii koronawirusa - w sobotę otworzono puby. Po otwarciu plaż w zeszłym tygodniu, ekonomiści spodziewają się znacznego wzrostu aktywności konsumentów. Mimo wprowadzenia licznych ograniczeń, jak obowiązku rezerwacji miejsca w lokalu, czy dostosowania się do zachowywania odpowiedniego dystansu, brytyjskie gazety ogłosiły ostatnią sobotę "Świętem Niepodległości", a premier Johnson podsumował zniesienie ograniczenia, że pójście do baru w sobotę będzie swoistym aktem patriotyzmu, ponieważ zamknięcie tej gałęzi gospodarki trwało ok. 4 miesiące. Jednakże z drugiej strony analitycy spodziewają się kolejnej fali zachorowań, co może skutkować przywróceniem obostrzeń.
- Globalna recesja w branży lotniczej jest coraz bardziej odczuwalna. Air France planuje zmniejszyć o prawie połowę liczbę swoich pracowników do 2022 roku. 6560 osób straci pracę w ciągu w dwóch najbliższych lat, a kolejny tysiąc podczas kolejnych trzech lat. Według International Air Transport Association branża straci w 2020 roku rekordowe 84 mld dolarów, bez perspektyw na odrobienie straty w przyszłym roku. Sam tylko Air France traci dziennie 15 mln euro, jak podała firma w oświadczeniu, dodając, że nie widzi możliwości powrotu do aktywności operacyjnej z okresu przed pandemią do 2024 roku. Warto przypomnieć, że rząd Francji wsparł branżę lotniczą pakietem pomocowym o wartości 15 mld euro, z czego 7 mld trafiło do Air France, spory udział w pakiecie miał również Airbus. Producent samolotów zapowiedział, że będzie musiał zmniejszyć zatrudnienie o 15 tysięcy pracowników lub przynajmniej zredukować ich liczbę o minimum 10% w ciągu najbliższych miesięcy.

